



SOCIETAS SCIENTIARUM VARSAVIENSIS TOWARZYSTWO NAUKOWE WARSZAWSKIE

Warszawa, 3 czerwca 2020

Stanowisko Prezydium Zarządu Towarzystwa Naukowego Warszawskiego w sprawie proponowanych przekształceń instytutów PAN

Towarzystwo Naukowe Warszawskie poczuwa się w obowiązku zareagowania na opublikowaną niedawno propozycję wyodrębnienia najwyższ ocenianych instytutów PAN ze struktury Akademii. Instytuty te miałyby tworzyć nową scentralizowaną strukturę państwowych instytutów badawczych pod nazwą Towarzystwa Marii Skłodowskiej-Curie, w analogii do niemieckiego Towarzystwa Maxa Plancka (TMP). Propozycja ta została sformułowana w opinii Komitetu Polityki Naukowej (KPN) z dnia 30 kwietnia 2020 r, głównego organu doradczego Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Pamiętając co i jak się stało z instytutami resortowymi włączonymi do Sieci badawczej Łukasiewicza, można mieć uzasadnione obawy, że stanowisko KPN może stać się eksperckim uzasadnieniem do decyzji faktycznego demontażu Polskiej Akademii Nauk pod pozorem jej reformy i podniesienia rangi instytutów wchodzących w jej skład. Z tego powodu nie chcemy polemizować ze szczegółowymi rozwiązaniami ze stanowiska KPN, a apelujemy o prawdziwą i szeroką dyskusję na ten temat.

Głównym powodem naszej reakcji jest to, że propozycja dotyczy bezpośrednio istotnej części wybitnych uczonych zrzeszonych w TNW. W naszej opinii próby jej implementacji, bez bardzo poważnej i szerokiej debaty, grożą kolejnymi podziałami w polskim środowisku naukowym, dezorganizacją pracy badawczej i dydaktycznej, zerwaniem powiązań naukowych w kraju i z zagranicą i wręcz mogą doprowadzić do nieodwracalnego zniszczenia wieloletniego dorobku instytutów naukowych PAN, zwłaszcza mniejszych i bardzo ukierunkowanych badawczo. Zwracamy także uwagę, że ta **dyskusja musi obejmować całe środowisko naukowe, a jej prowadzenie nie może odbywać się pod szyldem kolejnej „reformy” PAN.**

Dodatkowym mandatem do zajęcia niniejszego stanowiska jest to, że dotyczy ono Polskiej Akademii Nauk, a przypomnijmy, że PAN została utworzona w 1952 przez wchłonięcie majątku, instytutów i pracowni badawczych, biblioteki oraz kadry Towarzystwa Naukowego Warszawskiego i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Z upływem lat, głównie dzięki temu, że w tworzenie instytutów PAN zaangażowano najwybitniejszych polskich uczonych, PAN przy wszystkich jej niedoskonałościach, stała się rozpoznawaną marką światową, co jest wartością samą w sobie. Markę w nauce buduje się latami, a propozycja zmiany ich afiliacji nieodparcie kojarzy się ze zmianą nazwy przedwojennej perły polskiego cukiernictwa „E. Wedel” na „Zakłady Przemysłu Cukierniczego im. 22 lipca d. E. Wedel”. Na szczęście komunistyczne władze nie zmieniły receptury produkcji czekolady.

Rzeczą godną wsparcia jest dążenie do tworzenia jak najlepszych warunków do prowadzenia badań naukowych w kraju na jak najwyższym poziomie. Doświadczenie jednak uczy, że centralizacja ma jedynie sens w sytuacjach kryzysowych (np. program stworzenia broni jądrowej Manhattan), strategicznych (programy kosmiczne, np. NASA lub ESA) wymagających wielkich nakładów infrastrukturalnych (np. CERN).

Pałac Staszica, pok. 06. ul. Nowy Świat 72. 00-330 Warszawa. tel. +48-22-657 27 18
e-mail: sekretariat@tnw.waw.pl

Towarzystwo Naukowe Warszawskie ma status Organizacji Pożytku Publicznego
NIP:525-21-19-559; KRS:0000110663; REGON:001041722
Millenium Bank: 27 1160 2202 0000 0000 2825 3799

W przypadku badań potocznie zwanych podstawowymi, centralne zarządzanie, a zwłaszcza bezpośrednio powiązane ze światem polityki, nieuchronnie prowadzi do patologii wszelkiego rodzaju i naukowej autarkii.

Przypomnijmy, że przywołane przez KPN Towarzystwo Maxa Plancka (Towarzystwo powstało w 1948 jako kontynuacja Kaiser-Wilhelm-Gesellschaft) ma całkowitą niezależność wobec rządu i na dodatek, czego autorzy propozycji wydają się nie dostrzegać, instytuty wchodzące w skład TMP cieszą się całkowitą autonomią zarządczą, a muszą jedynie spełniać bardzo rygorystyczne kryteria jakościowe TMP.

Nauka w Polsce powoli wychodzi ze stanu finansowej i infrastrukturalnej zapaści, głównie dzięki środkom wynikającym z naszego członkostwa w Unii Europejskiej. Nadal jednak boryka się z ogromnymi trudnościami kadrowymi, będącymi konsekwencją zarówno marginalnego traktowania nauki i będącego tego konsekwencją głębokiego niedofinansowania, jak i ogromnego zaburzenia w dopływie najbardziej uzdolnionej kadry, która znajdowała znacznie bardziej intratne miejsca pracy w kraju i za granicą.

W ostatnim okresie jesteśmy świadkami wprowadzania istotnych zmian organizacyjnych, finansowych i strukturalnych w sektorze akademickim. Niektórym z nich, np. w tzw. Ustawie 2.0, towarzyszyła szeroka dyskusja z poszanowaniem opinii wyrażanych przez środowisko naukowe, zwłaszcza skupione w uczelniach. Wiele aspektów tej reformy, w tym dotyczących instytutów naukowych, budzi jednak ogromne zastrzeżenia i wymaga istotnych korekt. Zbyt wiele głosów, by je zignorować, wskazuje na postępującą biurokratyzację, zwłaszcza w sferze oceny dorobku zarówno indywidualnego, jak i całych instytucji, która zbyt często, zwłaszcza w humanistyce, preferuje duży, ale fragmentaryczny dorobek i gubi jakość pojedynczych dzieł, które powstają latami i wymagają stabilnych warunków pracy.

Jak dobitnie pokazała dotykająca nas wszystkich obecna pandemia, jedynie głęboka wiedza naukowa oraz zaawansowany warsztat badawczy, mogą pomóc w wypracowywaniu racjonalnych rozwiązań zarówno medycznych, jak i społecznych oraz ekonomicznych. Bez znakomitej kadry naukowej, instytutów, których wyposażenie i zgromadzona wiedza oraz doświadczenie, Polska byłaby skazana na niezwykle kosztowne eksperymentowanie i de facto kolejne uzależnienie od bogatszych i bardziej zaawansowanych krajów.

Nauka na najwyższym poziomie, jak każdy zaawansowany wysiłek intelektualny, jest bardzo delikatną materią i podstawową zasadą powinna być znana w medycynie reguła *primum non nocere*. Musi być ona wzmocniona fundamentalną zasadą społeczną: *nie dzielić*.

Towarzystwo Naukowe Warszawskie, w którego skład wchodzi blisko 450 wybitnych uczonych ze wszystkich dziedzin nauki oraz instytucji akademickich, deklaruje gotowość poważnego zaangażowania w opracowaniu niezależnych i wieloaspektowych analiz na temat zarówno reform instytucjonalnych, jak i dotyczących samego środowiska naukowego.

Prezydium Zarządu Towarzystwa Naukowego Warszawskiego

Jerzy M. Langer (prezes)
Leszek Zasztowt (wiceprezes)
Wojciech Iwańczak (sekretarz generalny)
Grzegorz Gryniewicz (z-ca sekretarza generalnego)
Teresa Rząca-Urban (skarbnik)
Jolanta Sujecka (z-ca skarbnika)